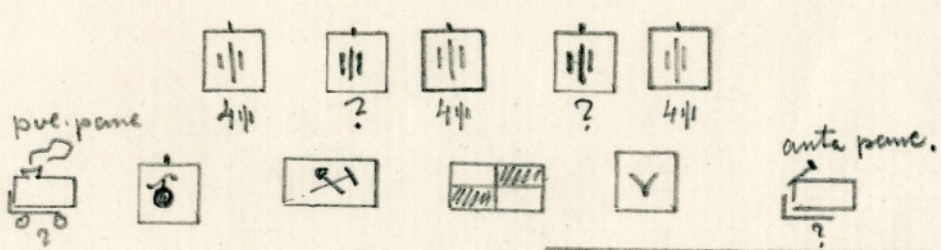
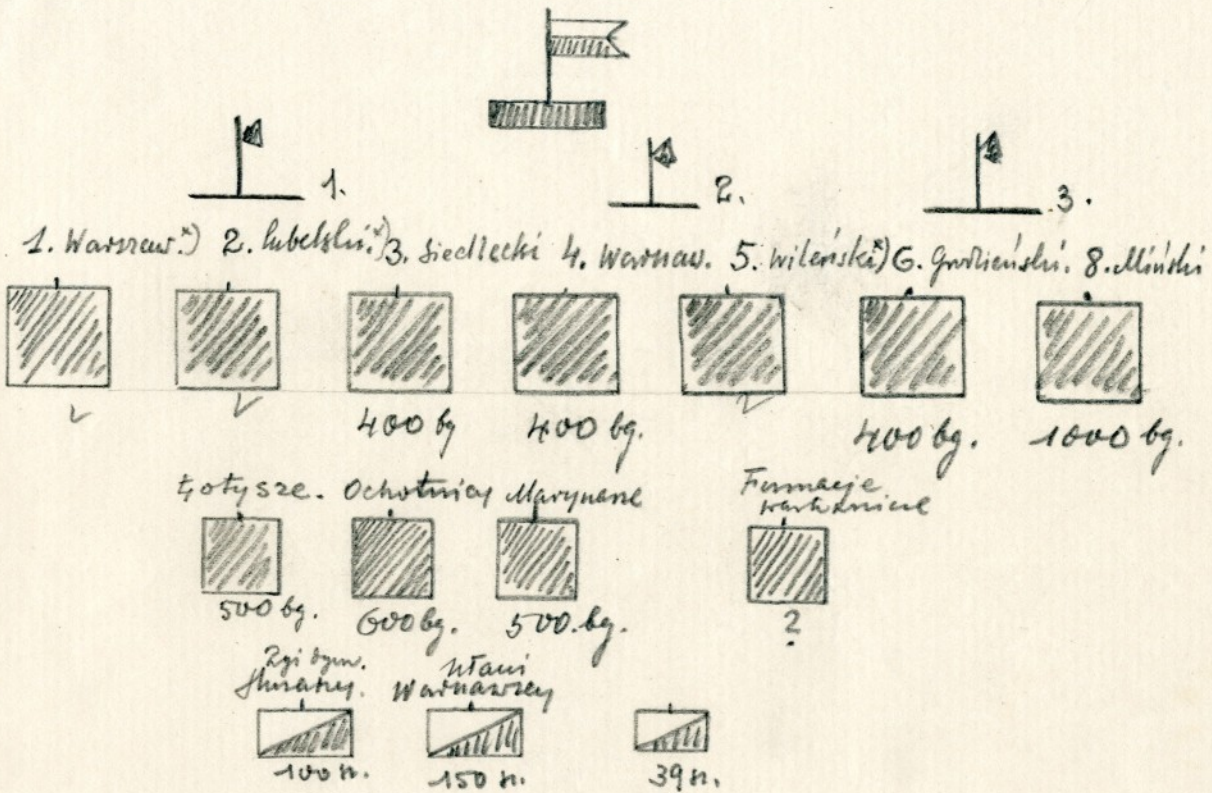


Skład bojowy dyw. „zachodniej.”



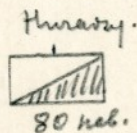
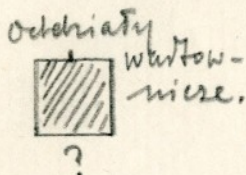
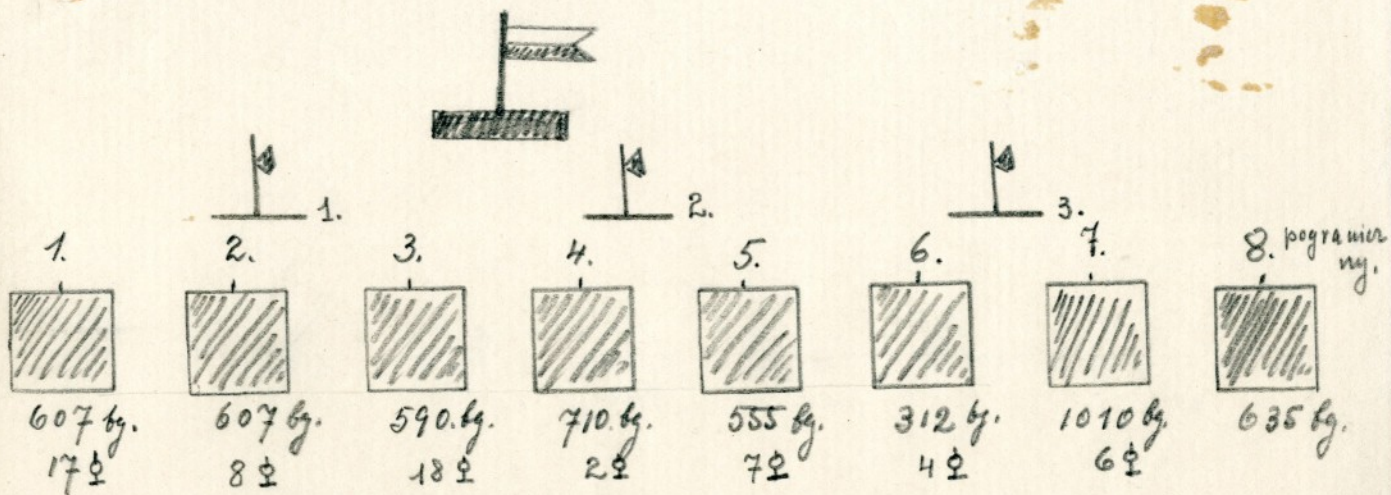
*) 1szy, 2gi i 5ty p.p. liczący razem około 2000000.

Ogółem. około 6000000. 3000000. 2400000?

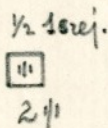
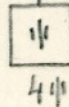
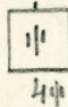
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

86 Skład bojowy dyw. "Litewskiej"



2ga. lekka. 1na lekka bat.



Ogółem: około 5000 b., 80 nab., 62 km.
10 Φ .

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Jabłonna, dnia 3.III.1919r.

546/5

Sciąśle poufne!

aa

D o

W o d z a N a c z e l n e g o J o z e f a P i ł s u d s k i e g o

Raport mjra T. P i s k o r a w sprawie organizacji dywizji legjonowych.



Rozkazem Nr.Szt.Gen.79 zostałem przydzielony na stanowisko Szefa Sztabu I.dyw.p.Lą w Jabłonie. Po rozejrzeniu się na miejscu w warunkach pracy melduję posłusznie, co następuje:

Tworzenie odrębnych dywizji legjonowych ma swe zarówno dodatnie, jak i ujemne strony. Do pierwszych zaliczam w pierwszym rzędzie przesłanki natury politycznej. Następnie zaś dążność do wynagrodzenia b.legjonistów za ich trudną i ofiarną pracę w latach 1914-1919 przez wysunięcie ich niejako na stanowisko gwardji. Wreszcie chęć wykazania naoczno, że oddziały organizowane i prowadzone przez oficerów i podoficerów legjonowych należą do najlepszych w armji polskiej. Z powyższych względów wynika konieczność, aby te formacje nowolegjonowe były w istocie najlepsze, co osiągnąć się da dzięki zastosowaniu odpowiedniej metody przy ich organizowaniu, o czym niżej.

Jednak ujemne względy tworzenia obecnie tych formacji przeważają, a to: 1/. oficerowie i podoficerowie piechoty stanowią niezaprzeczenie kość ciec całej piechoty, nadają jej charakter, potrafili w tak krótkim czasie zorganizować pokaźną liczbę baonów i pułków/21-36.p.p./. Wycofanie części tylko tych ludzi spowoduje pewne obniżenie się wartości bojowej tych zasłużonych już częstokroć oddziałów oraz pomniejszy ich zdolność dalszego rozwijania się i odradzania przez uzupełnienia. 2/. Sformowanie jednostek o przewadze oficerów i podoficerów legjonowych spowoduje nadmierne straty w cennym materjale legjonowym, ponoszącym w wojnie obecnej i bez tego procentowo najznaczniejsze straty.

Zbytne przemieszanie korpusu oficerskiego oficerami z b. armji rosyjskiej i austryjackiej z jednej strony odbierze dywizjom legjonowym swoisty im charakter, z drugiej zaś strony obniży ich wartość do wartości przeciętnego pułku okręgowego 88 z tą tylko różnicą in minus dla pułków nowo-



legionowych, że będą one jako nowsze formacje rekruckimi, gdy pułki okręgowe mają już za sobą pewne korzyści uzyskane w ciągu walk ostatnich miesięcy. Stąd pułki nowolegionowe będą z natury rzeczy początkowo gorszymi.

Nie bez znaczenia będzie podkreślenie tego faktu, że jakimi takimi kadrami rozporządzać będą jedynie pułki I, 4, 5, choć i tym oddziałom niecałkowicie wycofane 4. i 5. p.p. ze Lwowa przysporzy wiele trudności. Brak zaś zupełnie kadr dla 6., 2. i 3. p.p. Oficerowie i podoficerowie tych dwóch ostatnich pułków znajdują się w całości prawie w b. pułkach Polskiej Siły Zbrojnej /obecne pułki 7, 8 i 9/.

Kadry podoficerskiej wogóle żaden prawie pułk nie posiada. Trzeba będzie ją dopiero wytwarzać. Obecni podoficerowie to też przeważnie rekruci z jesieni 1918 r., którzy w ciągu walk w listopadzie, grudniu, styczniu i lutym awansowali na podoficerów.

Postawienie wreszcie wobec tych warunków krótkiego terminu /15. III./ wyklucza całkowicie możliwość solidnej pracy i solidnej tej pracy owoców - wystawienia dobrej piechoty. W szczególności zwrócić należy uwagę na staranne wyszkolenie strzeleckie, czego dotychczasowym formacjom na froncie niesłychanie brakowało, co miałem sposobność wielokrotnie stwierdzić.

W szczególnie trudnych warunkach organizacyjnych znajduje się I dyw. p.L., co wskazują cyfry wedle raportu porannego z dnia 1. III. przytoczone:

2.p.p.	posiada	10 of.	5 podch.	54 pdf.	242 żołn.
3.p.p.	"	5 "	2 "	7 "	69 "
4.p.p.	"	30 "	2 "	142 "	650 "

Prócz tego znajduje się w Warszawie baon 2.p.p. w sile około 500 ludzi, którzy ma być w najbliższych dniach wycofany do Jabłonny, nie może być jednak 88 obecnie wciągnięty do pracy organizacyjnej. Nadmienić muszę, że spory odsetek oficerów stanowią oficerowie z b. armji rosyjskiej i austriackiej, którzy nie są dostatecznie sami wyszkoleni, zaś wśród żołnierzy przeważają rekruci nieumundurowani, bez sienników i kocy, bez broni.

Cyfry te dowodnie wykazują, że m o w y b y ć n i e m o ż e o szybkim wystawieniu dywizji. Podoficerów dla piechoty w jednej dywizji potrzeba z górą tysiąc, zaś oficerów 300. Improwizować tych rzeczy nie można. W roku 1914 rozporządzaliśmy wyszkolonym materiałem oficerskim i podoficerskim w I-szej Brygadzie. Braki w tym kierunku w II-iej brygadzie zemściły się Mołotkowem. Obecnie wśród rekrutów mamy 70% analfabetów. Chcąc z nich zrobić żołnierzy trzeba 8 - 10 tygodni czasu, by mogli być podoficerami minimalnie 3 - 4 miesiące. Jednocześnie ograniczanie się jak dotychczas do indywidual-

nego ściągania oficerów opóźnić może skompletowanie korpusów oficerskich o kilka tygodni.

Z powyższego wyprowadzam następujące konkluzje:

1/. albo te dywizje mają być istotnie gwardją co do swej wartości wewnętrznej i bojowej, a wtedy pozostawiony być musi okres dłuższy /4 - 6 miesięcy/ dla ich zorganizowania i wyszkolenia należytego,

2/. albo skoro istnieje nagła potrzeba wojska, to należy zorganizowane ostrzelane i niejednokrotnie sławą okryte pułki okresowe 21 - 36 oraz 7, 8 i 9 uzupełnić z ich obecnego składu /800 - 1200 / do stanu pełnego 3300 ludzi, a przez to w ciągu m i e s i ą c a stan bojowy armji wzrośnie o 200-250%, będzie to przytym dobry bitewnie materiał. Jednocześnie zaś powoli w tym czasie formować będzie można pułki nowolegjonowe.

Inaczej całe przedsięwzięcie legjonowe może katastrofalnie dla sławy oficera legjonowego się skończyć, gdyż szybko utworzone pułki jeszcze szybciej stopnieć, a co gorsza zawieść mogą w ogniu.

W wyszkolenie rekruta z poboru przymusowego w dwa tygodnie, a co ważniejsza wykształcenie z tego samego rekruta w tymże czasie podoficera nie wierzę, widziałem bowiem nie zawsze poprawne zachowanie się w ogniu ochotniczych formacji po miesięcznym prawie i więcej szkoleniu.

Dlatego też jako współodpowiedzialny za jakość piechoty I. dyw. p.L. jako jej szef sztabu poczuwałem się w obowiązku do zameldowania powyższego.-

Jadwiga Kowalska

Czytałem!

Generał-podpor. i Inspektor p.L.

Czytałem!

Generał-podpor. i Dowódca G.O.W.

Ludwik chce us... z tych...

ADJUTANT GENERALNA

5469 5 III

złącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

440

8

